

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Koszalinie
o wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 listopada 2022 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 111/21,

1. oddala zażalenie,

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2022 r. uchylił w całości wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 23 grudnia 2020 r. oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i przekazał sprawę do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Koszalinie.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie dwoma decyzjami z 29 marca 2018 r. oraz decyzją z 4 kwietnia 2018 r., wydanymi na podstawie art. 34 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o

ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek Z., w roku składkowym obejmującym okresy od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2010 r., od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r. oraz od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2016 r., podwyższa się o 50%.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 23 grudnia 2020 r. oddalił odwołania płatnika składek o tychże decyzji.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami faktycznymi, z których wynikało, że od 20 października 1980 r. płatnik składek Z. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą: Z. z siedzibą w S. Głównym przedmiotem prowadzonej działalności jest produkcja wyrobów stolarskich i ciesielskich dla budownictwa. Przez ostatnie lata Z. K. zatrudniał w swoim zakładzie w granicach 250-350 pracowników. Siedziba przedsiębiorstwa składa się z kilku hal, w których prowadzony jest proces przetwarzania drewna, począwszy od wstępnej obróbki drewna do produkcji gotowych wyrobów. Na terenie zakładu występują czynniki szkodliwe dla zdrowia pracowników związane z procesem produkcji drewna: zapylenie oraz hałas i wibracje emitowane przez urządzenia produkcyjne. Natężenie hałasu przekraczało dopuszczalną normę wynoszącą 85 dB. W związku z tym płatnik wyposażał swoich pracowników w środki ochrony indywidualnej słuchu w postaci nauszników ochronnych (słuchawek dźwiękochłonnych) oraz zatyczek do uszu, których konstrukcja zgodna z atestami powodowała obniżenie hałasu realnie oddziałującego na pracowników poniżej wskazanego wyżej poziomu granicznego. W imieniu płatnika składek, w latach 2003-2016 sporządzano i przekazywano do ZUS deklaracje ZUS IWA informujące o liczbie pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, które występują w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. W informacji wykazano: za 2003 r. - 58 osób, za 2004 r. - 81 osób, za 2005 r. - 86 osób, za 2006 r. - 93 osoby, za 2007 r. - 103 osoby, za 2008 r. - 93 osoby, za 2009 r. - 99 osób, za 2010 r. - 108 osób, za 2011 r. - 80 osób, za 2012 r. - 80 osób, za 2013 r. - 80 osób, za 2014 r. - 98 osób, za 2015 r. - 116

osób, za 2016 r. - 116 osób. W informacjach tych płatnik wykazywał pierwotnie liczbę osób zatrudnianych na stanowiskach pracy, na których na podstawie pomiarów stwierdzono przekroczenia dopuszczalnej normy czynników szkodliwych dla zdrowia, mimo że wyposażał tych pracowników w środki ochrony indywidualnej słuchu. W imieniu płatnika opłacono składki w wysokości określonej przez ZUS za wymienione lata, obliczone w oparciu o wskazane wyżej liczby pracowników.

W latach 2015-2016 w Z. przeprowadzono kontrole Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w trakcie których nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. W 2017 r. Państwowa Inspekcja Pracy również przeprowadziło kontrolę, która nie wykazała nieprawidłowości odnośnie do zapewnienia przez pracodawcę środków indywidualnej ochrony przed hałasem i nadzoru nad ich stosowaniem przez pracowników.

W 2016 r. płatnik dokonał za pośrednictwem przedsiębiorstwa Y. Sp. z o.o. w W. audytu kosztów ponoszonych z tytułu obowiązkowych składek na ubezpieczenia wypadkowe. W dniu 14 lutego 2017 r. audytor sporządził raport z wykonania usługi, w którym stwierdzono, że płatnik w latach 2003-2016 nieprawidłowo sporządzał deklaracje rozliczeniowe w zakresie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Wskazywał bowiem liczbę pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, nie uwzględniając stosowanych przez nich środków ochrony osobistej, które niwelowały to zagrożenie do poziomu zgodnego z normami. Zalecał skorygowanie deklaracji rozliczeniowych ZUS IWA za te lata w zakresie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, przez wskazanie liczby pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia jako „0”. W konsekwencji uzyskanego audytu, w dniu 13 kwietnia 2017 r. płatnik złożył korekty deklaracji rozliczeniowych ZUS IWA za lata 2003-2016, określając w każdej z nich, że liczba pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia w całym tym okresie wynosiła „0”. Dokonane zmiany zmierzały do pomniejszenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Pismem z 14 kwietnia 2017 r. skierowanym do Zakładu, płatnik wyjaśnił powody dokonania korekt, powołując się na argumentację przekazaną przez audytora.

W dniu 23 maja 2017 r. organ rentowy skierował do płatnika pismo wzywające do przedłożenia dokumentów uzasadniających złożenie korekt

złożonych deklaracji rozliczeniowych. Płatnik przedstawił Zakładowi karty przydziału środków ochrony indywidualnej słuchu oraz dokumentację z przebiegu kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie pismami z 17 grudnia 2017 r. zawiadomił płatnika, że: (-) wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2010 r. wynosi 2,80% podstawy jej wymiaru, (-) wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r. wynosi 2,80% podstawy jej wymiaru, (-) wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2016 r. wynosi 2,71% podstawy jej wymiaru. Organ rentowy wyjaśnił, że w dokumentach rozliczeniowych za podane okresy należy wykazywać składki na ubezpieczenie wypadkowe obliczone według podanych przez Zakład prawidłowych stóp procentowych. Wysokość stopy procentowej została ustalona przez Zakład na podstawie pierwotnie przekazanych danych w deklaracji ZUS IWA, złożonych za 3 kolejne lata kalendarzowe.

Pismami z 18 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił Z. K. o wszczęciu i zakończeniu postępowań wyjaśniających w sprawie ustalenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za okresy: od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2010 r., od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r. oraz od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2016 r.

Pismem z 27 lutego 2018 r. organ rentowy poinformował płatnika, że sporządzone przez niego korekty deklaracji ZUS IWA nie zostały uznane za prawidłowe. Stwierdzono bowiem, że przy ustalaniu liczby pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia nie ma znaczenia, czy pracownikom zapewnione zostały środki ochrony indywidualnej. Przytoczono treść art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wskazując, że w przypadku, gdy płatnik przekaze nieprawidłowe dane w informacji ZUS IWA, które spowodują zaniżenie stopy procentowej składki i na ubezpieczenie wypadkowe (nie skoryguje ich), Zakład w drodze decyzji ustali stopę procentową tej składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy

procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. W związku z powyższym uznano, że płatnik powinien skorygować przekazane dokumenty ZUS IWA, wykazując w bloku IV, polu 04 informacji, liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, w terminie 14 dni od dnia otrzymania tego wezwania. Poinformowano, że w przypadku nieprzekazania korekt dokumentów ZUS IWA za lata 2003-2017 z uwzględnieniem prawidłowej liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, zostaną wydane decyzje ustalające podwyższenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe o wskazaną w art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym sankcję.

Pismem z 12 marca 2018 r. płatnik oświadczył, że nie zgadza się ze stanowiskiem organu w zakresie konieczności sporządzenia korekt deklaracji rozliczeniowych ZUS IWA za lata 2003-2016 w odniesieniu do liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Płatnik nie złożył żądanych przez organ rentowy korekt deklaracji ZUS IWA.

W konsekwencji, organ rentowy wydał zaskarżone w niniejszej sprawie decyzje, podwyższające o 50% stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek za poszczególne lata składkowe.

W toku postępowania sądowego, w dniu 15 marca 2019 r. organ rentowy wydał decyzje ustalające stopy procentowe składek na ubezpieczenie wypadkowe obowiązujących płatnika za następujące lata składkowe: (-) nr [...], obejmującej okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2010 r. - 2,80% podstawy jej wymiaru, (-) nr [...]2, obejmującej okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2010 r. do 31 marca 2011 r. - 2,80% podstawy jej wymiaru, (-) nr [...]3, obejmującej okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2015 r. do 31 marca 2016 r. - 2,71% podstawy jej wymiaru.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołania są niezasadne.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację płatnika składek od wyroku Sądu pierwszej instancji, zważył, że w związku z apelacją płatnika w tożsamej sprawie o sygn. akt III AUa 113/21, tutejszy Sąd na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. postanowił w dniu 9 września 2021 r. przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości: czy zawiadomienie płatnika przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonane w trybie art. 32 ust. 1 ustawy z

dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205) stanowi decyzję organu w przedmiocie ustalenia wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej w danym roku składkowym, która to decyzja musi poprzedzać ewentualne wydanie decyzji sankcyjnej, o jakiej jest mowa w art. 34 ust. 1 albo ust. 2 ustawy wypadkowej.

Sąd Najwyższy w odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne, podjął uchwałę z dnia 16 lutego 2022 r., III UZP 9/21, zgodnie, z którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustala w decyzji wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej w danym roku składkowym (art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm. w związku z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205 ze zm.), jeżeli płatnik składek kwestionuje wysokość tej stopy ustaloną w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Sąd Najwyższy wywiódł, że w sytuacji, gdy po ustaleniu indywidualnej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe płatnik koryguje dane złożone w informacji rocznej, które stanowiły podstawę ustalenia tej składki, a organ rentowy nie zgadza się z treścią i skutkami skorygowanych danych, zastosowanie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej musi poprzedzać wydanie decyzji, o jakiej mowa w art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej. Artykuł 31 ust. 11 pkt 1 stanowi, że jeżeli konieczność korekty danych podanych w informacji, o której mowa w ust. 6, wynika ze stwierdzenia nieprawidłowości przez Zakład w decyzji, płatnik powinien złożyć korektę informacji nie później niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się decyzji.

Przechodząc do niniejszej, tożsamej sprawy, Sąd Apelacyjny skonstatował, że w opisywanej sytuacji płatnik może zakwestionować stopę procentową określoną w zawiadomieniu, co spowoduje, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyda stosowną decyzję, która będzie podlegała zaskarżeniu w normalnym trybie. Według Sądu, w rozpoznawanej sprawie organ rentowy nie poprzedził zaskarżonej decyzji sankcyjnej decyzją o ustaleniu wysokości składki. Taką decyzję wydano ex post i płatnik twierdzi, że nie została ona jeszcze doręczona. Wobec tego,

przedmiotowa sprawa powinna wrócić do etapu wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej, zawiadomień płatnika, określających wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe i ewentualnie rozstrzygnięcia sporu co do prawidłowości doręczenia decyzji wydanej w związku z tym zawiadomieniem. To oznacza, że płatnik - wobec przedstawionych w toku rozpoznania przedmiotowej sprawy ocen prawnych w kwestii merytorycznej - rozważy (przy uwzględnieniu dotychczasowego orzecznictwa Sądu Apelacyjnego), czy nadal nie zgadza się na stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe określoną w zawiadomieniu i stosownie do podjętej konkluzji, albo dokona korekty, zgodnie z zawiadomieniem organu, albo oświadczy organowi, że sprzeciwia się dokonany ustaleniom zawartym w zawiadomieniu; wówczas organ rentowy, na podstawie art. 27 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej, będzie zobowiązany do rozstrzygnięcia kwestii ewentualnego doręczenia normalnej niesankcyjnej decyzji, która będzie podlegała zaskarżeniu (o ile uzna, że doręczenie to nie nastąpiło). Z uwagi jednak na fakt, iż ta niesankcyjna decyzja musi poprzedzać decyzję sankcyjną i nie może być wydana *ex post* - niniejszą decyzję należało uchylić.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje i przekazał sprawę bezpośrednio organowi rentowemu celem podjęcia czynności wynikłych ze stanu sprawy.

W zażaleniu na powyższe postanowienie organ rentowy podniósł zarzut naruszenie przepisów postępowania: art. 386 § 4, art. 327¹, art. 382 oraz art. 477^{14a} k.p.c., przez nierozpoznanie całości sprawy co do jej istoty wskutek pominięcia przy wydaniu orzeczenia okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, co doprowadziło do wniosku, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu.

Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie celem ponownego rozpatrzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że z mocy art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381 - dalej: "ustawa nowelizująca") nadano nowe brzmienie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c., a ponadto do artykułu tego dodano § 1¹, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej podkreślono, że według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332, VI kadencji).

Istotnie, postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego

środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12; z dnia 25 października 2012 r.; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 9 listopada 2012 r.; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13; z dnia 10 kwietnia 2013 r. i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, niepublikowane).

Jak wspomniano wyżej, w art. 386 § 4 k.p.c. zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odnosnie do pierwszej z powołanych przesłanek uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania należy zauważyć, że w judykaturze pojęcie to

interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy są oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda. Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041), bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego i nieustalenie wysokości szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129). Co

do zasady, przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu.

Z kolei odnośnie do przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, to wiąże się ona wyłącznie z potrzebą (wymaganiem) przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową, jest pewne, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. A zatem usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Nie uzasadnia uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji niewzięcie przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszelkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że wyrok sądu odwoławczego, uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest również zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bowiem bytu samodzielnego i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391). Wyrok wydany na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. jest przy tym rozstrzygnięciem dalej idącym, jednakże bez wątpienia obejmuje również (niejako w pierwszej kolejności) orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że przewidziana w art. 477^{14a} k.p.c. możliwość przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie w postępowaniu sądowym nie jest możliwe. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16 (LEX nr 2159129), Sąd Najwyższy uznał, że art. 477^{14a} k.p.c. służy rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, w tym przeprowadzenia prawidłowego postępowania przed tym organem - uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu odwołania od niej (por. art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.) ani wady wynikające z naruszenia przepisów

postępowania regulujących postępowanie przed organem rentowym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., OSNP 2012 nr 19-20, poz. 252).

Z taką sytuacją mamy zaś do czynienia w niniejszej sprawie.

Warto ponownie przytoczyć treść zapadłej w analogicznej sprawie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2022 r., III UZP 9/21 (OSNP 2022 nr 7, poz. 68), zgodnie z którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustala w decyzji wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej w danym roku składkowym (art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm. w związku z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205 ze zm.), jeżeli płatnik składek kwestionuje wysokość tej stopy ustaloną w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej.

W uzasadnieniu uchwały wyjaśniono, że podwyższenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe na podstawie art. 34 ustawy wypadkowej jest sankcją, a celem regulacji zawartej w tym przepisie jest zdyscyplinowanie płatników do należytego wykonywania ciążących na nich obowiązków. Sposób ustalania wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe wymaga rzetelnej współpracy między płatnikiem składek a organem rentowym. Odbiega bowiem od ogólnych zasad obliczania składek na ubezpieczenia społeczne. Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy systemowej, stopa procentowa składek na ubezpieczenie wypadkowe jest zróżnicowana dla poszczególnych płatników składek i ustalana w zależności od poziomu zagrożeń zawodowych i skutków tych zagrożeń. Z kolei w art. 22 ust. 2 ustawy systemowej przyjęto, że zasady różnicowania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe określają przepisy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W odniesieniu do płatników zgłaszających do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych zasadą jest, że opłacają oni składkę według zindywidualizowanej stopy procentowej. Stopa ta ustalana jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w myśl art. 28 ust. 1 ustawy wypadkowej, a na podstawie art. 32 ustawy wypadkowej podawana do

wiadomości płatnika. Stopa ta stanowi iloczyn stopy procentowej właściwej dla grupy działalności, do której należy płatnik, ustalonej - zgodnie z art. 30 ustawy oraz § 4 i załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002 r. w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 757 ze zm., dalej jako rozporządzenie) - według przypisanej dla każdej z grup działalności kategorii ryzyka i wskaźnika korygującego ustalane stosownie do zasad określonych w art. 31 ustawy wypadkowej i § 5-8 rozporządzenia. Nie jest więc możliwe samodzielne ustalenie stopy procentowej przez płatnika składek. Dlatego też - w myśl art. 29 oraz art. 31 ust. 3 i 6 ustawy wypadkowej - płatnicy zgłaszający do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych są zobowiązani do przekazywania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych danych służących do ustalenia kategorii ryzyka dla swojej grupy działalności (takich jak rodzaj działalności według PKD ujęty w rejestrze REGON) oraz wskaźnika korygującego (liczba osób zgłoszonych do ubezpieczenia wypadkowego oraz liczba poszkodowanych w wypadkach ogółem, poszkodowanych w wypadkach śmiertelnych i ciężkich oraz zatrudnionych w warunkach zagrożenia). W konsekwencji, stosownie do art. 31 ustawy wypadkowej, płatnik zobowiązany jest przekazać Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wymagane dane w informacji rocznej do 31 stycznia każdego roku. Na podstawie tych danych ustalana jest stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe na rok składkowy (art. 2 pkt 8 ustawy wypadkowej), to jest okres obowiązywania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe należnych za okres od dnia 1 kwietnia danego roku do dnia 31 marca następnego roku (art. 27 ustawy wypadkowej). Następnie na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy, o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej w danym roku składkowym organ rentowy zawiadamia płatnika składek, o którym mowa w art. 28 ust. 2, nie później niż do dnia 20 kwietnia danego roku, z wyłączeniem przypadków określonych w art. 33 ust. 1 i 2. Zgodnie natomiast z ust. 2 tego przepisu, jeżeli płatnik składek do dnia 30 kwietnia danego roku nie otrzyma takiego zawiadomienia, powinien zwrócić

się do jednostki organizacyjnej Zakładu właściwej ze względu na swoją siedzibę o podanie wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Z powyższego wynika, że zasady ustalania składki na ubezpieczenia wypadkowe opierają się na deklaracjach składanych regularnie przez płatników. Deklaracje te mogą być następnie korygowane zarówno samodzielnie przez płatnika, jak i przez płatnika z inicjatywy organu rentowego. W konsekwencji takiej konstrukcji obowiązku składkowego, w art. 34 ustawy wypadkowej przewidziano ujemne konsekwencje dla płatników za niewywiązywanie się z powinności ciążących na nich w zakresie współpracy z organem rentowym w zakresie ustalania składki na ubezpieczenie wypadkowe. Jest to klasyczny przepis wymuszający określone zachowanie na adresacie obowiązku publicznoprawnego w zakresie współpracy z organem administracji publicznej odpowiedzialnym za wykonywanie i nadzorowanie przestrzegania przepisów prawa publicznego przez podmioty prywatne.

Jeżeli płatnik składek nie przekaże do organu rentowego żadnych danych lub przekaże nieprawdziwe dane wymagane do ustalenia właściwej stopy składki na ubezpieczenie wypadkowe, co spowoduje zaniżenie stopy procentowej składki, organ rentowy w drodze decyzji na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej ustala stopę procentową składki na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. Taka decyzja organu rentowego jest decyzją sankcyjną nałożoną na nierzetelnego płatnika, który nie wywiązał się z obowiązku zawartego w art. 31 ustawy wypadkowej. Sankcja ta uznawana jest za dotkliwą, gdyż polega na konieczności uiszczenia przez płatnika składek dodatkowej opłaty w wysokości 50% ponad normę, którą płatnik powinien był opłacić, gdyby przekazał prawdziwe dane na temat istniejącego u niego ryzyka zawodowego. Obok celu represyjnego, sankcja z art. 34 ustawy wypadkowej realizuje cel prewencyjny, zapewniając dodatkową motywację dla płatników do rzetelnego wywiązywania się z obowiązków nałożonych na nich w ustawie wypadkowej w odniesieniu do zasad ustalania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. To jednak represyjny charakter sankcji w postaci podwyższonej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe rzutuje na wykładnię samego art. 34 ustawy wypadkowej jak i pozostałych przepisów ustawy

wypadkowej normujących inne kwestie wpływające na zastosowanie art. 34 tej ustawy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, z treści art. 34 ustawy wypadkowej - wykładanego nawet bez rygorów interpretacyjnych podyktowanych represyjnym charakterem ustanowionej w nim sankcji - wynika wyraźnie, że przepis ten uprawnia organ rentowy do ustalenia podwyższonej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w dwóch stanach faktycznych. Wspólnym elementem tych dwóch stanów faktycznych jest wywołanie skutku w postaci zaniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe ustalonej na podstawie danych przekazanych przez płatnika w stosunku do stopy ustalonej (składki należnej) na podstawie prawidłowych danych. Ta wspólna przesłanka zastosowania art. 34 ustawy wypadkowej do różnych stanów faktycznych nie jest istotna dla rozstrzygnięcia wątpliwości Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie. Kluczowe znaczenie ma bowiem udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jakich to dwóch stanach faktycznych organ rentowy może ustalić "karną" stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe. Pierwszy stan faktyczny to sytuacja, w której "płatnik składek nie przekaże informacji, o której mowa w art. 31 ust. 6" ustawy wypadkowej. Natomiast drugi stan faktyczny, który pozwala organowi rentowemu zastosować art. 34 ustawy wypadkowej, to sytuacja, w której "płatnik składek nie przekaże korekty informacji, o której mowa w art. 31 ust. 6, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania Zakładu".

Żadna z sytuacji uprawniających organ rentowy do stosowania art. 34 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 10 pkt 2 ustawy wypadkowej, nie obejmują okoliczności faktycznych zaistniałych w sprawie, w której podjęto powołaną uchwałę, a podobnych do występujących w niniejszej sprawie. Przypomnieć należy, że płatnik składał informacje roczne, płacił składki na ubezpieczenia wypadkowe ustalone dla niego przez organ rentowy i podane do wiadomości w trybie przewidzianym w art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej, a dopiero po kilkunastu latach złożył korekty deklaracji rozliczeniowych ZUS IWA za lata 2003-2016. Organ rentowy nie zaakceptował tych korekt i wezwał płatnika do złożenia "korekty do korekty", a nie do skorygowania informacji rocznej. Z kolei płatnik składek nie zignorował wezwania organu rentowego w rozumieniu przedstawionym powyżej, lecz nie

zgodził się z wynikającym z tego wezwania żądaniem organu rentowego, przedstawiając argumentację, która podważała zasadność stanowiska organu rentowego zawartego w wezwaniu do dokonania "korekty korekty". W ten sposób płatnik zainicjował spór z organem rentowym co do rzeczywistego wymiaru obowiązku składkowego za zakończone już lata składkowe. W takich okolicznościach nie można płatnika karać na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 10 pkt 2 ustawy wypadkowej bez względu na to, czy zawiadomienie o ustaleniu stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe z art. 32 ust. 1 ustawy wypadkowej jest decyzją.

W ocenie Sądu Najwyższego, ustawodawca przewidział - choć nie wprost - możliwość wystąpienia takiego sporu i konieczność rozstrzygnięcia go decyzją, w art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej. W odróżnieniu od obowiązku złożenia "korekty informacji, o której mowa w (art. 31) ust. 6" (art. 31 ust. 10 pkt 2 ustawy wypadkowej), art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej stanowi o "konieczności korekty danych podanych w informacji, o której mowa w (art. 31) ust. 6". Ustawodawca rozróżnia więc między samą korektą informacji z art. 31 ust. 6 ustawy wypadkowej (która jest zasadna w trakcie ustalania zindywidualizowanej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe) a korygowaniem danych podanych w tej informacji już po ustaleniu tej stopy dla konkretnego płatnika. Uwagę zwraca, że art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej stanowi o konieczności korekty danych, która wynika "ze stwierdzenia nieprawidłowości przez Zakład w decyzji". Unormowanie to uzupełnia art. 31 ust. 11 pkt 2 ustawy wypadkowej, który jako źródło stwierdzenia takich samych nieprawidłowości podlegających korekcie traktuje kontrolę organu rentowego u płatnika. W obu przypadkach chodzi o sytuacje, w których to organ rentowy stwierdza, że ex post konieczne jest dostosowanie danych przedstawianych przez płatnika w dokumentacji rozliczeniowej do stanu rzeczywistego.

Artykuł 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej nie rozstrzyga, kiedy i na jakiej podstawie organ rentowy wydaje decyzję, z której wynika konieczność korekty danych w informacji rocznej. Normuje jedynie konsekwencje takiego rozstrzygnięcia organu rentowego: płatnik w terminie 7-miu dni od uprawomocnienia się decyzji, stwierdzającej nieprawidłowości w zakresie danych przedkładanych organowi

rentowemu na użytek rozliczenia składki na ubezpieczenia wypadkowe ma obowiązek złożenia korekty informacji rocznej. Zdaniem Sądu Najwyższego, dopiero niedochowanie tego terminu upoważnia organ rentowy do zastosowania dyspozycji normy art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej i wymierzenia sankcji w postaci ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe na poziomie 150% w ściśle określonych sytuacjach. W szczególności chodzi o niewykonanie wezwania organu rentowego do wprowadzenia zmian w danych podanych w informacji rocznej. Wezwanie takie musi mieć podstawę prawną, której dostarcza właśnie art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej: organ rentowy może wystąpić z takim wezwaniem po bezskutecznym upływie terminu na wykonanie jego decyzji, stwierdzającej nieprawidłowości w dokumentacji rozliczeniowej przedstawianej przez płatnika a źródłem tych nieprawidłowości może być wadliwa (nieuprawniona) ocena przez płatnika, że nie zatrudnia pracowników w warunkach zagrożenia. Bezskuteczny upływ tego terminu oznacza naruszenie obowiązku rzetelnej współpracy płatnika z organem rentowym przy ustalaniu wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe także za zakończone lata składkowe, który to obowiązek jest zabezpieczany przez art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Konkludując, Sąd Najwyższy przyjął, że w sytuacji, gdy po ustaleniu indywidualnej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe płatnik koryguje dane złożone w informacji rocznej, które stanowiły podstawę ustalenia tej składki, a organ rentowy nie zgadza się z treścią i skutkami skorygowanych danych, zastosowanie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej musi poprzedzać wydanie decyzji, o której mowa w art. 31 ust. 11 pkt 1 ustawy wypadkowej.

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych przed zapadnięciem zaskarżonej decyzji sankcyjnej z art. 34 ustawy wypadkowej nie rozstrzygnął zainicjowanego przez płatnika sporu z organem rentowym co do rzeczywistego wymiaru obowiązku składkowego za zakończone już lata składkowe i nie wydał w trybie art. 31 ust. 11 pkt 1 tejże ustawy decyzji ustalającej wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązujące płatnika w spornym okresie. Niewydanie takiej decyzji nie jest brakiem usuwalnym przy wstępnym rozpoznaniu sprawy ani jedynie wadą wynikającą z naruszenia

przepisów regulujących postępowanie przed organem rentowym, ale ma istotne znaczenie z punktu widzenia prawa materialnego, zważywszy na podkreślany w uzasadnieniu cytowanej uchwały Sądu Najwyższego sankcyjny charakter decyzji o podwyższeniu z mocy art. 34 ustawy wypadkowej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Wadliwości zaskarżonej decyzji nie konwaliduje następcze wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku procesu sądowego decyzji ustalających dla płatnika stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe za wskazane lata. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przekazaniu sprawy organowi rentowemu do rozpoznania.

Nie dzieląc zrzutów i wniosków żalącego się, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]